

Protokół nr 23/17

ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu z dnia

2 lutego 2017r. w sali posiedzeń Urzędu Gminy Orchowo

Ad. pkt 1) Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube o godzinie 13⁰⁵ otworzył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa i Budżetu Rady Gminy Orchowo. Następnie powitał radnych, zaproszonych gości oraz przedstawicieli prasy lokalnej, jak w liście obecności stanowiącej załącznik nr 1, 2 i 3 do niniejszego protokołu.

Ad. pkt 2) Stwierdzenie prawomocności obrad.

Na podstawie listy obecności Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube stwierdził, że w posiedzeniu uczestniczy wymagana większość członków Komisji, co pozwala na podejmowanie prawomocnych decyzji i wniosków, obecnych 12 członków Komisji. Nieobecna Radna Wiesława Wojciechowska oraz Radny Zenon Czwojda. Treść zawiadomienia o zwołaniu posiedzenia jakie otrzymali członkowie komisji stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube przedstawił proponowany porządek obrad w brzmieniu jak niżej:

1. Otwarcie wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty i Komisji Rolnictwa.
2. Stwierdzenie prawomocności obrad.
3. Przyjęcie porządku obrad.
4. Przyjęcie protokołu nr 22/16 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 22 grudnia 2016r.
5. Informacje Dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy w Słowikowie.
6. Informacje na temat budowy sieci światłowodowej w kierunku miejscowości Osówek - spotkanie z przedstawicielem firmy SERVICE-NET.
7. Funkcjonowanie oczyszczalni ścieków, gospodarka odpadami.
8. Informacje dotyczące rolnictwa – ODR, Izba Rolnicza.
9. Opiniowanie projektów uchwał:
 - 1) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2017 – **druk 167**,
 - 2) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2017 – 2031 – **druk 168**.
10. Wnioski i sprawy bieżące.
11. Zakończenie.

W dalszej części obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa wobec braku wniosków do przedstawionego porządku obrad poddał pod głosowanie jego przyjęcie, pytając kto jest za jego przyjęciem, kto jest przeciw i kto się wstrzymał od głosu.

Wynik głosowania nad całym porządkiem obrad:

12 radnych „za”, brak głosów „przeciwnych”, 0 głosów wstrzymujących się” w obecności 12 radnych.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa stwierdził, że porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 4) Przyjęcie protokołu nr 22/16 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 22 grudnia 2016r.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube złożył wniosek o przyjęcie w/w protokołu bez odczytywania, uzasadniając go faktem, iż był on wyłożony do wglądu radnych w biurze rady gminy i radni mieli możliwość zapoznania się z jego treścią.

Wobec braku uwag protokół nr 22/16 ze wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty oraz Komisji Rolnictwa z dnia 22 grudnia 2016r. został przyjęty przy 12 głosach „za”, 0 głosów „przeciwnych”, 0 głosów „wstrzymujących się” w obecności 12 członków Komisji Wspólnej.

Ad. pkt 5) Informacje Dyrektora Środowiskowego Domu Samopomocy w Słowikowie.

Na wstępie Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikuła odczytał treść pisma skierowanego na jego ręce przez panią Dyrektora ŚDS w Słowikowie w którym wnioskuje o przełożenie realizacji w/w tematu na inny termin. **(załącznik nr 5 do protokołu)**

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube poinformował, że wobec powyższego przedmiotowy temat zostanie omówiony podczas następnego posiedzenia komisji, co potwierdził Przewodniczący Komisji Oświaty Grzegorz Mikuła.

Ad. pkt 6 Informacje na temat budowy sieci światłowodowej w kierunku miejscowości Osówiec - spotkanie z przedstawicielem firmy SERVICE-NET.

W związku z nieobecnością przedstawiciela firmy SERVICE-NET, Wójt Gminy Jacek Misztal poprosił aby wyjaśnić w powyższej kwestii udzielił podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczyk, który jest osobą kompetentną w tym zakresie.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczyk powiedział, że w powyższej kwestii dzwonił do niego właściciel firmy SERVICE-NET i poinformował go, że jest on właścicielem samej infrastruktury natomiast sprawy związane z pomocą techniczną i zarządzaniem prowadzi firma z Trzemeszna, jak wiadomo rozbudowa miałaby polegać na poprowadzeniu światłowodu w kierunku Osówca, Szydłowca, Linowca i Bielska oraz pozostałe miejsca gdzie go nie ma. Dodał, że jak się dowiedział od właściciela firmy półtora roku temu zostały wprowadzone zaostrzone zasady jeśli chodzi o dotacje unijne na realizację takich przedsięwzięć tzn. że przetargi na budowę takiej infrastruktury będą robione tylko na większe obszary np. na powiat a nie na pojedyncze miejscowości w związku z tym właściciel SERVICE-NET nie jest w stanie konkurować z dużymi firmami które stają do przetargów a więc nie może otrzymać dofinansowania a więc wycofuje się wykonania sieci światłowodowej na kolejnym obszarze naszej gminy, jednakże jeżeli przepisy w tym zakresie ulegną zmianie to z pewnością weźmie to pod uwagę gdyż ma to ujęte w swoich zadaniach. Nadmienił, że na dzień dzisiejszy podłączenie do światłowodu można wykonać na zasadach komercyjnych czyli z prywatnych środków jednakże jest to wstępnie byłby to koszt dla jednego gospodarstwa w granicach 3-4 tys. zł, z związku z tym jest to raczej jest to raczej niewykonalne bez dofinansowania. Powiedział, że można by wystąpić z zapytaniem o możliwość rozbudowy infrastruktury do właściciela firmy z Trzemeszna który nią zarządza czy byłby tym zainteresowany przy dofinansowaniu.

Radny Ryszard Szczepański powiedział, że minister cyfryzacji zapowiedziała przeznaczenie kwoty 3,8 mld zł programu mającej na celu na załatwienie dziur w zakresie internetu.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczyk wyjaśnił, że o tzw. białych plamach którego to stwierdzenia zaczęto używać kilka lat temu mówimy wtedy kiedy do danej gminy nie dochodzi internet o większej prędkości niż 512 kb przesyłany przez stare łącza telekomunikacyjne, natomiast jak już zostały doprowadzone łącza światłowodowe to wówczas w skali globalnej całego kraju tej białej plamy już nie ma. Stwierdził, że z pani mister odnosi się jak podejrzewa do wschodnich terenów Polski gdzie są całe gminy do których doprowadzone są tylko stare linie telekomunikacyjne i gdzie nie można

otrzymać większego transferu niż niecały 1 mega. Natomiast w sytuacji gdy cała miejscowość Orchowo podłączona jest do światłowodu, biegnie on ponadto od strony Mogilna nasza gmina nie jest białą plamą. Dodał, że dla nas jedynym rozwiązaniem jest tzw. ostatnia mila jest rozprowadzenie tego sygnału światłowodu po poszczególnych miejscowościach, nadmienił że stosowny projekt w tym zakresie przygotował w poprzedniej kadencji który miał obejmować Skubarczewo, Orchówek, Szydłowiec i Osówiec łącznie z Linówcem okazało się po przygotowaniu kosztorysu okazało się że doprowadzenie światłowodu do obiorcy oscyloowało w granicach ok 50 tys. zł z uwagi na duże odległości pomiędzy miejscowościami i posesjami, dlatego nie miał on racji bytu w konkurencji z projektami w których koszt doprowadzenia światłowodu do mieszkańca wynosił 3-4 tys. zł. W związku z powyższym i tak jest biała plama bo wszystkie miejscowości ościenne tego internetu nie mają i takich rozwiązań na dzień dzisiejszy nie ma.

Radny Stanisław Zawada dodał, że główna linia światłowodu jest poprowadzona drogą wojewódzką a nie ma już odnogi w kierunku ul. Dąbrowa.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk odpowiedział, że nie jest w stanie się ustosunkować do powyższego pytania ponieważ on tego nie robił, dodał że jest to pytanie do firmy którą to podłączała.

Radny Stanisław Zawada stwierdził, że miało to wyglądać inaczej i cała gmina miała być podłączona bo tak było najprościej poprowadzić główną linię.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk wyjaśnił, że o wiele łatwiej jest nawet pod kątem komercyjnym pozyskać środki jeżeli się wchodzi do miejscowości gdzie zabudowania znajdują się jedno obok drugiego niż w sytuacji gdy na odcinku 2-3 km są dwa czy trzy zabudowania bo tak też jest.

Radny Stanisław Zawada powiedział, że mieszkańcy mają pretensje bo mówiono co innego. Dodał, że prawdopodobnie właściciel firmy się nie pojawił bo bał się dyskusji.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk powiedział, że przekazał tylko wyjaśnienia jakich udzielono mu telefonicznie i nie będzie się wypowiadał za tą osobę. Dodał, że jak kilkakrotnie podkreślał właściciel firmy SERVICE-NET argumentem który spowodował dalszy brak realizacji inwestycji była zmiana zasad otrzymywania dofinansowania przez małe firmy, natomiast duże firmy nie są zainteresowane małymi miejscowościami gdyż wolą wchodzić w duże miasta. Dodał, że może ministerstwo to uwzględni i będą jakieś działania w tym kierunku bo taka sytuacja dotyczy gro gmin z całej Polski, gdzie światłowód jest doprowadzony do centrum a mieszkańcy sąsiednich miejscowości go nie mają. Stwierdził, że pewnie nic innego właściciel firmy by nie powiedział, chyba poza deklaracją że ma to w planach jeżeli zmienią się zasady.

Radny Andrzej Kinowski stwierdził, że szczęśliwcami są osoby które ten światłowód mają po czym zapytał kto był sponsorem i czy była to Unia Europejska, co potwierdził Paweł Błaszczuk. Jednocześnie radny martwił się tym że pozostałe osoby w tej chwili nie mogą z tego korzystać. Zapytał także kto był inwestorem tej wykonanej już linii światłowodowej, bo jak mu wiadomo nikt nie zrobił żadnego odbioru inwestycji. Stwierdził także że jakoś wykonania pozostawia wiele do życzenia z uwagi na fakt, że kable są na wierzchu na klatkach schodowych i w domach niczym nie przykryte.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Stanisława Kryszak powiedziała, że oni także mieli położone tylko pomarańczowe kable.

Radny Andrzej Kinowski powiedział, że ktoś za to zapłacił a nie było żadnego odbioru, bo u nich w spółdzielni nikt niczego nie odbierał i nic nie wie. Dodał, że nie mówi tego do pana Pawła Błaszczuka, który dobrze że i tak przekazał im takie wiadomości.

Wójt Gminy Jacek Misztal zapytał czy internet może być poprowadzony liniami telefonicznymi które są w Bielsku czy Osówcu.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk potwierdził, że internet też jest nimi przesyłany ale jest to niska przepustowość przy wyższej cenie. Dodał, że technologicznie nie można nimi przesłać większego transferu niż 1 mega. Wyjaśnił, że za pośrednictwem linii telefonicznej nie można mieć szybkiego internetu szerokopasmowego.

Wójt Gminy Jacek Misztal zapytał czy jest to aż taka duża różnica.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk odpowiedział, że w przypadku internetu przesyłanego liniami telefonicznymi oglądane filmy się zacinają, zawiesza się także jest to znaczna różnica bo w przypadku internetu szerokopasmowego jest to płynne.

W toku dyskusji Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube zwrócił uwagę na powstały szum i poprosił o spokój, po czym udzielił głosu Radnemu Hieronimowi Adamczyk.

Radny Hieronim Adamczyk zapytał czy światłowód jest doprowadzony do Słowikowa bo z firmy telekomunikacyjnej z której usług korzysta ma informację że raz on jest a raz nie ma. Zapytał również czy jest on doprowadzony do Bielska.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk odpowiedział, że do Bielska i Osówca światłowód nie jest doprowadzony i z tego co wie to do Słowikowa też nie. Jako przykład tego jak działają firmy telekomunikacyjne podał fakt, że przychodzą do niego oferty z możliwością korzystania z internetu o prędkości 10 mega gdzie wiadomo że jest to w Szydłowcu niewykonalne.

Radny Hieronim Adamczyk zapytał czy byłaby możliwość ze strony gminy wystąpić z zapytaniem do firmy telekomunikacyjnej ORANGE czy byłaby zainteresowana rozprawieniem światłowodu do pozostałych miejscowości.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk odpowiedział, że takie rozmowy już prowadził i firma przelicza liczbę odbiorców na koszty jakie będzie ponosiła i jeżeli nie mają dofinansowania zewnętrznego w wysokości powyżej 85% to do tematu w ogóle nie podchodzą bo im się to nie kalkuluje. Ponadto sama liczba mieszkańców nie świadczy o tym ilu będzie odbiorców bo nie można nikogo zmusić do podłączenia.

Radny Hieronim Adamczyk powiedział, że należy zrobić listę osób które będą chciały z tego skorzystać i ją wysłać do firmy. Dodał, że może należałoby ten temat podjąć przez Sołtysów i Radnych, dodał że na terenie miejscowości Słowikowo z tego co się orientował niemal 100% mieszkańców jest chętnych żeby z tego skorzystać. Dodał, że firma idzie w tym kierunku aby podłączać małe miejscowości a sygnał mógłby iść z doskoku z połączenia kilku województw gdyż tak mu powiedziała pani z działu technicznego. Stwierdził, że może idąc w tym kierunku może udałoby się to wykonać szybciej i dość tanio. Dodał, że w Słowikowie jest duża rozdzielnia której nie ma w innych miejscowościach i cały czas mówiono że ten światłowód jest tam doprowadzony.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk omówił zasady budowy struktury telekomunikacyjnej która polega na tzw. węzłach i na budowie tzw. gwiazdzistej czyli doprowadzeniu węzłów informacyjnych z których jeden jest w remizie w Orchowiu a drugi mniejszy w Słowikowie od którego są rozprowadzeni abonenci.

Radny Hieronim Adamczyk powiedział że tłumaczono że po miejscowości Słowikowo jest rozprowadzony zwykły kabel ale światłowód dochodzi i zapytał czy jest możliwość sprawdzenia czy faktycznie ten światłowód dochodzi.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk wyjaśnił, że nie jest w stanie udzielić odpowiedzi na to pytanie gdyż nie posiada wiedzy w tym zakresie. Dodał, że mógłby zasięgnąć informacji w tym zakresie inną drogą. Zwrócił jednocześnie uwagę że jeżeli nawet by się okazało że do głównej centrali jest doprowadzone łącze światłowodowe choć według jego wiedzy go nie ma to to i tak pozostaje problem w jakiej technologii jest on robiony po czym w skrócie omówił dwie technologie budowy aktywną i pasywną. W związku z powyższym jeżeli w Słowikowie byłby światłowód pasywny to wtedy wystarczy zainstalować urządzenie pasywne które nie wymaga zasilania ale i tak dalej do każdego domu fizycznie trzeba doprowadzić przewód, a żeby to zrobić to trzeba mieć infrastrukturę.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski powiedział, że o ile mu wiadomo to rozprawienie infrastruktury światłowodowej po naszej gminie było prywatną inwestycją firmy SERVICE-NET, czyli oni otrzymali dofinansowanie i żadnego udziału gminy o ile mu wiadomo w tym nie było, co potwierdził Paweł Błaszczuk dodając że jest to firma prywatna. Wobec powyższego jak stwierdził Przewodniczący Rady Gminy musimy przyjąć że to była ich inicjatywa, jest to ich własnością i oni sobie rządzą jak chcą i możemy mieć tylko do nich prośbę o rozbudowę a nakazać im niczego nie możemy i trzeba mieć to na uwadze. Nasuwa się natomiast pytanie czy oni ten zakres zadań wykonali do końca.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk odpowiedział, że znając realia jakie związane są w korzystaniem ze środków unijnych które obejmują tak szczegółowe sprawdzenie dokumentacji o czym wiedzą pracownicy urzędu, że niemożliwością jest żeby nie wywiązali się z tego co było zaplanowane w projekcie.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski potwierdził, że zdaje sobie z tego sprawę i dlatego w ten sposób mówi bo z dyskusji wynika, że ludzie myśleli że światłowód zostanie doprowadzony do Osówca, Szydłowca może do Bielska.

Radny Stanisław Zawada potwierdził, że tak miało być.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski kontynuując wypowiedź mówił, że do końca nie było wiadomo jaki jest zakres tego projektu i raczej ma pan Paweł Błaszczuk mówiąc że projekt został przez firmę dobrze rozliczony i swój zakres zadań wykonali, liczyli może na inne środki w przyszłości ale zmieniły się warunki.

Zastępca Wójta Janusz Pawlacyk stwierdził, że mogło być kilka wniosków a nie wszystkie otrzymały dofinansowanie,

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk potwierdził, że sytuacja mogła być podobna jak z wnioskami składanymi przez gminę. Firma deklarowała że będzie starała się to podłączyć ale nie ma tego nigdzie na piśmie żeby można było to w jakiś sposób wyegzekwować. Dodał, że jest to firma prywatna która realizowała zadanie gdy były dofinansowanie a jeśli go nie ma to tak jak mówił wcześniej nikogo nie będzie stać na wydanie 3-4 tys. zł za podłączenie przy założeniu że wszyscy z danej miejscowości się zadeklarują.

Radny Ryszard Świtek radził, że aby dzisiejsza dyskusja się skończyła się tylko na rozmowach należałoby utworzyć jakiś komitet ds. dokończenia budowy światłowodu w poszczególnych miejscowościach gminy, zrobić rozeznanie w zakresie ilości osób które by z tego skorzystały i spotkać się oficjalnie z przedstawicielami firm z Trzemzala i Trzemeszna i porozmawiać jakie są możliwości w tym zakresie, bo wtedy są jakieś inne elastyczne możliwości podejścia do sprawy. Prosił aby z tego pomysłu skorzystano bo czas leci a temat nie będzie załatwiony a wypadałoby żeby to zostało zrealizowane skoro gmina leży w sąsiedztwie Trzemeszna.

Radny Stanisław Zawada wnioskował aby to co było obiecowane na początku zostało zrealizowane a mianowicie podłączenie całej gminy do światłowodu aby nie zawieść ludzi bo oni o to pytają, dodał że aż się prosi żeby to wykonać skoro biegnie główna linia, ponadto podobna sytuacja miałaby miejsce w

przypadku linii sieci wodociągowej, kanalizacyjnej czy energetyczna. Nadmienił, że mieszka niedaleko głównej linii a światłowodu nie ma a było mówione w poprzedniej kadencji że podłączona będzie cała gmina.

Radny Ryszard Świtek dodał, że mieszkańcy Procyńia mieszkający przy drodze wojewódzkiej wcale nie mają światłowodu bo on tamtędy nie biegnie tylko bocznymi drogami, z uwagi na brak uzgodnień.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa prosił o usystematyzowanie dyskusji w powyższej kwestii z uwagi na powstałe zamieszanie.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk nie ukrywał że nie spodziewał się tylu pytań w temacie i przyznał że radni mają rację zarówno w kwestia sposobu poprowadzenia światłowodu jak i w innych dlatego przygotowuje stosowną ankietę zapytaniem czy dana osoba ma światłowód i czy chciałaby z niego korzystać i ewentualnie o przepustowość, którą przekaze softysom aby przy okazji roznoszenia nakazów podatkowych wręczyli ją mieszkańcom i gdy takie deklaracje spłyną przedstawi radnym informacje jaki jest obraz w tym zakresie i tak jak proponował Radny Ryszard Świtek będzie można z takimi konkretnymi argumentami pojechać do firm, które obecnie u nas funkcjonują Ponadto mieszkańcy nie będą mogli nam zrzucić braku działania.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube podsumowując dodał, że technologia przesyłu internetu zmienia się bardzo szybko i wszystkie firmy telekomunikacyjne bazują na technologii LTE szerokopasmowej, dlatego jego zdaniem gdybyśmy zgłosili się do tych firm to one raczej zaproponują nam właśnie takie rozwiązanie internet bezprzewodowy ze względu na koszty.

Podinspektor ds. informatyki i promocji Paweł Błaszczuk stwierdził, że pewnie tak.

Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie podziękował przedmówcy za przedstawienie informacji po czym przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt 7) Funkcjonowanie oczyszczalni ścieków, gospodarka odpadami.

W powyższej kwestii głos zabrał podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski który poinformował, że w zeszłym roku przeprowadzony został kolejny przetarg na odbiór odpadów komunalnych i jak wiadomo cena w nim uzyskana był niższa niż zakładana gdyż planowany budżet wynosił 380 000 zł natomiast w przetargu cena wyniosła 340 000 zł. Poinformował, że cena za wywóz odpadów zmieszanych jest niższa o 167 zł za tonę, popiołu wyższa o 5 zł za tonę, odpadów zebranych selektywnie o 10 zł mniej za tonę, odpadów komunalnych bio 79 zł droższe za tonę i odpady wielkogabarytowe o 250 zł droższe za tonę. Dodał, że odpady drugorzędne są droższe ale jak wiadomo jest ich zbierane mniej na terenie gminy, natomiast cena za odbiór popiołu i odpadów zmieszanych jest niższa a więc dzięki temu punktacyjnie dana firma wygrała przetarg. Wyraził nadzieję że z czasem to się przełoży na niższe ceny dla mieszkańców, dodał że w tej chwili nie dysponuje dokładną kalkulacją ale po miesiącu styczniu już wiadomo że cena za odbiór odpadów wynosiła 31 000 zł podczas gdy w styczniu ubiegłego roku było to 34 000 zł a dwa lata temu na tym samym poziomie ok 31000 zł przy założeniu że tych odpadów było mniej bo widać tendencję wzrostową w tym zakresie nie wiadomo czym spowodowaną. Następnie zapoznał zebranych z danymi dotyczącymi złożonych deklaracji w zakresie gospodarowania odpadami komunalnymi w brzmieniu **załącznika nr 6 do protokołu**. Poinformował, że tak jak to było dotychczas firma jest kontrolowana gdy wjeżdża na teren gminy oraz gdy odpady trafiają na składowisko. Ponadto w zeszłym roku prowadzone były kontrole wśród mieszkańców pod kątem prowadzenia segregacji odpadów i można stwierdzić że wygląda ona bardzo dobrze i mieszkańcy się starają aby były one wyselekcjonowane w sposób właściwy tak jak jest to wymagane w regulaminie utrzymania czystości.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski zapytał czy mógłby otrzymać, nie w tej chwili wykaz tonażu poszczególnych frakcji za rok 2016, gdyż chciałby go porównać z poprzednimi latami.

Dodał, że mogłoby to zainteresować wszystkich radnych, gdyż pokazuje obraz funkcjonowania całego systemu gospodarki odpadami.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski powiedział, że oczywiście że tak i że może nawet taką informację przekazać w tej chwili. Dodał, że takie zestawienie jest prowadzone co miesiąc od momentu istnienia systemu i jest dostępne do wglądu.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski poprosił pracownika ds. obsługi rady gminy o przekazanie kserokopii w/w dokumentu wszystkim radnym, co zostało uczynione. **(załącznik nr 7 do protokołu)**

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski przypomniał, że jak już informował wcześniej w ubiegłym roku zwiększyła się liczba odpadów wielkogabarytowych, gdyż z 5-6 zgłoszeń ta liczba wzrosła do 50.

Radny Andrzej Kinowski odnosząc się do pisma skierowanego do rady gminy przez Gminę Brudzew powiedział że wynika z niego że grozi nam w 2017 znaczna podwyżka opłat za odbiór odpadów po czym zapytał czy te podejrzenia są słuszne czy nie.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski wyjaśnił, że Gmina Brudzew wystąpiła z inicjatywą do wszystkich gmin, ponieważ nie każda gmina wywozi odpady do Konina pomimo zobowiązania że należy do spółki MZGOK, z uwagi na fakt iż cena tam jest wyższa niż na poszczególnych składowiskach w obrębie Konina instalacjach zastępczych. Dodał, że swoim pismem Gmina Brudzew chce zobowiązać Wójtów aby cały strumień odpadów odbieranych przez firmy trafiał na składowisko w Koninie bo jeżeli jest ich za mało oni muszą to ściągać żeby ta spalarnia funkcjonowała, stąd są te koszty. Powiedział, że jeżeli wszystkie gminy zobowiążą firmy aby odpady trafiały do Konina to tej sytuacji nie będzie w zakresie wzrostu ceny za odbiór odpadów, jeżeli nie to cena wzrośnie prawdopodobnie o 40 zł ale w tej chwili nie posiada informacji żeby cena miała wzrosnąć. Nadmienił, że jeżeli nawet cena wzrośnie to i tak jesteśmy na tym samym poziomie z uwagi na cenę uzyskaną w przetargu.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski przypomniał, że związek przekazał do zaopiniowania propozycje nowych stawek na ten rok które zostały zaopiniowane negatywnie z uwagi na duży wzrost zwłaszcza w zakresie odpadów zmieszanych. Przyznał, że inicjatywa Gminy Brudzew jest dobra, choć nas nie dotyczy bo my wszystko dostarczamy do Konina ale jest dużo gmin z których odbierane odpady są przez firmy upychane po innych instalacjach, jako przykład podał spalarnię w Poznaniu gdzie taki problem się pojawił bo nie było dostatecznej liczby odpadów taka jak powinna być i ceny zaczęły rosnać. Zastanawiał się także czy w pewnym momencie nie należałoby tej inicjatywy poprzeć opinią czy pismem o takie działania chociaż nas to nie dotyczy.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski powiedział że przy wyborze firmy odbierającej odpady Wójtowi zwracają uwagę na cenę i opinię publiczną i są wybierane firmy które wywożą odpady na inne składowiska a nie do Konina, dlatego też takie pismo zostało skierowane do poszczególnych gmin. Dodał, że spalarnia musi istnieć i funkcjonować a więc odpady muszą tam trafiać.

Radny Hieronim Adamczyk czy będzie przedstawione jakieś szersze sprawozdanie z działalności spalarni w zakresie przykładowo kosztów utrzymania czy funkcjonowania spalarni.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odpowiedział, że przesyłana jest do gminy informacja o procentowej liczbie odpadów przyjętych z subregionu konińskiego. Powiedział, że jak najbardziej możliwe jest uzyskanie takich informacji, dodał że informacje o kosztach utrzymania spalarni są dostępne chyba nawet na stronie internetowej. Powiedział, że jeżeli jest taka wola to takie informacje przedstawi.

Radny Hieronim Adamczyk potwierdził, że jest zainteresowany otrzymaniem takich informacji aby mieć szerszy pogląd na działanie spalarni i aby można było w pewnym stopniu zwrócić uwagę na ewentualne nieprawidłowości.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski powiedział, że każda gmina zwraca uwagę że skoro koszty są takie dlatego podnoszą cenę, dodał że był też taki problem że w połowie roku przeznaczono pieniądze na nagrody a nagle na koniec roku nie ma środków na funkcjonowanie tego systemu, dlatego też nikt nie jest na to obojętny bo każdy patrzy na swoją gminę bo to się przekłada na koszty dla mieszkańców.

Radny Hieronim Adamczyk zapytał czy gminy jako udziałowcy mają coś w tej kwestii do powiedzenia i czy jest to kontrolowane, dodał że wiadomo że premie są potrzebne żeby motywować pracowników.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odpowiedział, że nasza gmina ma znikomą procent udziału natomiast 99% ma Prezydent Konina, a więc decyduje on o wszystkim.

Zdaniem Radnego Hieronima Adamczyka gmina powinna mieć prawo wywozić odpady tam gdzie jest taniej.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odpowiedział, że ustawa nas obowiązuje że musimy wozić do Konina, gdyż mamy swoją rejonizację.

Radny Hieronim Adamczyk zapytał czy wobec tego innych te przepisy nie obowiązują.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski wyjaśnił, że WIOŚ która sprawuje nad tym kontrolę nic z tym nie może zrobić poza nałożeniem kary w wysokości 500 zł co jest niczym w porównaniu do tysięcy złotych które oni zaoszczędzają na tym że mają niższe opłaty, stąd właśnie inicjatywa Brudzewa.

Radny Hieronim Adamczyk stwierdził, że ucziwi będą zawsze pokrzywdzeni, dodał że trzeba ten nakaz egzekwować od wszystkich.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski potwierdził, że jak najbardziej jest to egzekwowane ale te kary nie są skuteczne.

Radny Hieronim Adamczyk stwierdził, że taką karą z pewnością nie zmotywują.

Następnie podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski wypowiadając się na temat oczyszczalni ścieków poinformował, że w zeszłym roku ścieków oczyszczonych na oczyszczalni które trafiły do rowu melioracyjnego było 54 000 kubików w tym 13 000 kubików ścieków dowożonych, tendencja jest spadkowa. Powiedział także że w związku z tegoroczną kontrolą gminy przez NIK w zakresie wywozu ścieków przez mieszkańców i ewidencji szamb z pewnością w okresie wiosennym rozpocznie kolejną ankietyzację pod względem ilości szamb i wywożonych ścieków gdyż je to zadaniem gminy. Dodał, że jeżeli dana osoba nie będzie się wywiązywała z przedstawienia rachunków na wywóz ścieków będzie wysyłał zawiadomienia na policję w celu kontroli i nałożenia ewentualnego mandatu. Powiedział, że wyniki funkcjonowania oczyszczalni są bardzo dobre, wszystko działa na jak najlepszym poziomie. Dodał że ma nadzieje że na dniach zostanie do niej podłączona Różanna czeka tylko na umowę z energetyką na założenie licznika bo wszystko funkcjonuje jest tylko później kwestia wykonania przyłączy. Poinformował, że w ubiegłym roku weszła w życie ustawa która nakazuje właścicielom przydomowych oczyszczalni ścieków wykonywanie badań ścieków odprowadzanych do gruntu które koszt wynosi ok 400 zł i jest to uzależnione od ilości ścieków odprowadzanych do gruntu. Stwierdził, że najpierw wydawane są pozwolenia na budowę takich oczyszczalni a potem sprawowany jest nad nimi nadzór i kontrola czy taki ściek może trafiać do gruntu. Nadmienił, że gmina wykonuje 4 takie badania a przypuszcza że mieszkańcy będą musieli wykonać 2 na rok.

Radny Andrzej Kinowski przyznał, że po pierwszych dwóch latach był mile zaskoczony że ta oczyszczalnia tak działa po czym zapytał jaki jest koszt utrzymania rowu odpływowego w kierunku Suszewa.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odpowiedział, że jest to koszt ok 4 000 zł rocznie i jest uzależniony od zamulenia rowu bo wiadomo że co roku nie jest to wykonywane.

Radny Andrzej Kinowski zapytał jak jest oceniana ta oczyszczalnia SBR.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski powiedział, że patrząc na wyniki można stwierdzić że wszystko jak najlepiej funkcjonuje.

Sołtys Osówca Andrzej Kwiatkowski będący jednocześnie konserwatorem oczyszczalni powiedział, że oczyszczalnia typu SBR jest to jedna z prostszych i funkcjonuje bardzo dobrze. Dodał, że mówiło się że zamontowane tam turbiny zużywają dużo energii ale jak się okazuje wcale tak nie jest bo pracuje ona pod pełnym obciążeniem tylko przy pełnym napowietrzaniu. Nadmienił, że proponowano wymianę turbin na dmuchawy ale jak się okazuje są one krótkotrwałe trwałe gdyż wymagają przeglądów co dwa lata. Oczyszczalnia pracuje już 11 i z turbinami się nic nie dzieje i jest super. Odnosząc się do kwestii utrzymania rowu melioracyjnego prowadzącego do kanału suszewskiego powiedział, że był on czyszczony dwukrotnie i stwierdził że jeżeli oczyszczalnia prosperuje dobrze to ten rów nie ma czym się zanieczyścić.

Radny Andrzej Kinowski zapytał także jakie jest dociążenie dobowe ścieków.

Sołtys Osówca Andrzej Kwiatkowski odpowiedział, że przepustowość wynosi 400 m³ na dobę można jej jeszcze dołożyć powiedzmy do 20% a w tej chwili pracuje jeden SBR czyli mamy na dzień dzisiejszy 170 m³ tylko ale jeśli są opady a dużo ludzi ma podłączone deszczówki do kanalizacji i na ul. 30-lecia i Prusa jest stara kanalizacja i jest dużo wody i przy takich deszczach nie mieści się w jeden SBR i jest problem bo nie może być tak że dzisiaj pracuje jeden SBR a jutro dwa bo potrzebny jest czas na ich wygaszenie i wyhodowanie bakterii co trwa ok dwóch tygodni.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski sugerował, że może należałoby przypomnieć mieszkańcom w najbliższych wieściach o konieczności odprowadzenia do oczyszczalni ścieków odpowiedniej ilości ścieków takiej jak obrana ilość wody chyba że miał licznik zewnętrzny.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski wyjaśnił, że ustawowo nie jest to zapisane ale przyjęło się że 70% powinno być udokumentowane.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski stwierdził, że mieszkańcy powinni o tym wiedzieć dlatego należy im o tym przypomnieć, z uwagi na planowane kontrole.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski zapewnił, że jak najbardziej taka informacja zostanie zamieszczona w Wieściach Orchowskich.

Radny Ryszard Świtek zapytał kiedy jest przewidziane dokończenie budowy kanalizacji w Różannie.

W związku z powyższym zapytaniem Wójt Gminy Jacek Miszał przedstawił informację w brzmieniu **załącznika nr 8 do protokołu**. Dodał, że wszystkie błędy zostały wytknięte i są one głównie z zaniedbań lat 2009 -2011 i wszystko musi być dokładnie od początku zrobione z uwzględnieniem wskazówek Urzędu Marszałkowskiego.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy wobec powyższego w tym roku z budżetu gminy są przewidziane środki na budowę kanalizacji w Różannie.

Wójt Gminy Jacek Misztal odpowiedział, że w tym roku nie bo przystępowaliśmy do konkursu dodał że powołany został zespół który będzie nanosił poprawki łącznie z konsultacją z Poznaniem z ochroną środowiska chyba że jakiś program pojawi się jeszcze w tym roku, dlatego trzeba być teraz przygotowanym.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy w Różannie przewidziana jest tylko jedna jeszcze przepompownia na samym końcu miejscowości czy więcej.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski potwierdził, że jeszcze jedna. Dodał, że jeżeli będą środki będą to kontynuować aby grawitacyjnie chociaż do Różpolu ta kanalizację wykonać bo blok za drogą do Różpolu już będzie podłączony do przepompowni na końcu miejscowości.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski zapytał kto przygotowywał wniosek o dofinansowanie inwestycji.

Wójt Gminy Jacek Misztal odpowiedział, że firma.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski potwierdził, że był to zlecone firmie.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski zapytał jaka to była firma.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odpowiedział, że NUVARRO

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski zapytał dlaczego w momencie przygotowywania wniosku firma nie wychwyciła tych błędów i kto tej firmie dostarczył materiały które już były z błędem.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski wyjaśnił, że w momencie wszczęcia całej procedury gmina uzyskała decyzje środowiskowe które sama sobie wydaje, potem jest decyzja lokalizacyjna i te dokumenty są składane do starostwa w celu uzyskania pozwolenia na budowę, które gmina także otrzymała więc wszystko to zostało zachowane i mamy ostateczną decyzje jeżeli chodzi o pozwolenie na budowę więc wszystko było wykonywane tak jak powinno być. Powiedział, że gdy te dokumenty zostały złożone do urzędu marszałkowskiego w tym decyzja środowiskowa która była wymagana urząd poprosił o przekazanie szczegółowej procedury postępowania od momentu złożenia wniosku, poprzez opinię sanepidu, starosty na ten czas a także Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska, który nie szczegółowo nie wnosił zastrzeżeń co do działek tylko miejsca gdzie ta inwestycja będzie wykonywana, zostało wyszczególnione tylko kilka działek a gdy wniosek trafił do urzędu marszałkowskiego zwrócili oni uwagę na to że nie wszystkie działki zostały uwzględnione na których miała być realizowana inwestycja i głównie dlatego wniosek został odrzucony. Dodał, że same decyzje były prawidłowe tylko we wniosku nie zostały wpisane wszystkie działki.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski stwierdził, że w momencie przygotowywania wniosku nikt właściwie nie kontaktował się z urzędem marszałkowskim w kwestii warunków jakie należy spełnić bo przecież przy organizacji takiego konkursu wszystkie zasady są dokładnie opisane. Powiedział, że jest trochę rozgoryczony tą sytuacją, dodał, że niektórzy radni mieli mu nawet za złe że ciągle mówi tylko o Różannie minęły dwa lata kadencji a dzisiaj się dowiadujemy że Różanna będzie pozbawiona kanalizacji, bo tak trzeba na to spojrzeć. Powiedział, że nie będzie szukał winnych i wypominał ale jest mu przykro że mieszkańcy Różanny nadal będą musieli beczkwozami wozić ścieki do Osówca co będzie się wiązało z większymi kosztami, dlatego cały czas o tym przypominał bo wiedział jakie to jest dobro dla mieszkańców, co wie na własnym przykładzie bo od wielu lat korzysta z kanalizacji dzięki czemu ponosi mniejsze koszty w zakresie wywozu ścieków. Dodał, że dzisiaj jest zasmucony tą sytuacją.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy jakieś inne gminy znalazły się w podobnej sytuacji jak nasza gmina.

Wójt Gminy Jacek Misztal powiedział, że nasz wniosek został odrzucony ze względów formalnych.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski poinformował, że na ponad 30 wniosków 21 albo 22 przeszły.

Wójt Gminy Jacek Misztal dodał, że błędy które zostały wytknięte wymagają czasu.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski zapewnił, że rąk nie załamują i od nowa będzie trzeba przejść całą procedurę żeby spełnić wszystkie wymogi. Powiedział, że czas na budowę kanalizacji w ramach aglomeracji został wydłużony do 2021 roku a tym samym programy w tym zakresie także będą trwały i będzie można środki uzyskać. Dodał, że wniosek zostanie złożony na kolejny program po przygotowaniu wszystkich niezbędnych dokumentów.

Wójt Gminy Jacek Misztal stwierdził, że nie ma co załamywać rąk, co innego jak się nic nie robi, natomiast my się przygotowaliśmy, wiemy jakie są błędy i do następnych programów dokumenty powinny być tak przygotowane żeby nie było żadnych błędów. Ponadto gdybyśmy nie przystąpili do programu to do dzisiaj byśmy nie wiedzieli jakie tam tkwią błędy.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski nadmienił, że oczywiście gmina złożyła odwołanie przesłała wyjaśnienia ale niestety jest taki system że albo się spełnia warunki albo nie.

Wójt Gminy Jacek Misztal niestety tak jest takie są warunki.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski stwierdził, że szkoda tylko że za te błędy zapłacą mieszkańcy Różanny.

Wójt Gminy Jacek Misztal odpowiedział, że nikt nie zapłaci.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski powiedział, że zapłaci.

Radny Ryszard Świtek zapytał w jakim celu zgromadzona jest taka ilość rur koło budynku urzędu gminy.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odpowiedział, że na sieć wodociągową do Bielska na połączenie Myślątkowo –Bielsko.

Radny Andrzej Kinowski powiedział że każdy popełnia błędy i jego zdaniem choć może się mylić ten błąd wyszedł z projektu.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski zaprzeczył że nie z projektu lecz tylko i wyłącznie z samego wniosku o wydanie decyzji środowiskowej w którym nie zostały uwzględnione wszystkie działki. Dodał, że zarówno w projekcie, pozwoleniu na budowę jak i decyzji lokalizacyjnej wszystko jest zgodne i decyzja środowiskowa została wydana. Stwierdził, że osoba która to sprawdzała Tego nie przeanalizowała.

Radny Andrzej Kinowski stwierdził, że każdy popełnia błędy i tak jak powiedział wcześniej Wójt należy wniosek ponowić i tylko będzie się to wiązało z odsunięciem w czasie., co potwierdził Wójt. Nie można sobie skakać do oczu tylko iść w kierunku który jest słuszny.

Wójt Gminy Jacek Misztal powiedział, że cieszy się że taki wniosek został złożony bo wychwycone zostały błędy które się poprawi i następny wniosek będzie już można złożyć ze spokojnym sumieniem, przyznał że nawet dobrze się stało że to się stało na tym etapie bo gorzej by było gdyby doszło do wykonania inwestycji a później okazałoby się że wychwycone zostałyby jakieś błędy i trzeba byłoby zwracać środki.

Radny Ryszard Świtek proponował, aby nie należy tracić nadziei, wykonać całą procedurę w przyspieszonym trybie, złożyć wniosek i do końca roku wykonać prace które są możliwe do zrobienia.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski zwrócił się z zapytaniem do p. Piotra Wędzikowskiego czy wie w jakiej perspektywie może nastąpić nabór na takie wnioski i czy jest na to szansa w tym roku.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski odpowiedział, że nie posiada wiedzy w tym zakresie jak już informował został przedłużony termin na aglomerację do 2021 roku

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski pytał czy są projekty z których teraz po poprawieniu wniosku można byłoby skorzystać.

Podinspektor ds. gospodarki komunalnej Piotr Wędzikowski powiedział, że o ile mu wiadomo to takie środki można uzyskać z WFOŚ ale dofinansowanie wynosi 50%. Dodał, różnie to bywa bo programy są ogłaszane kwartalnie.

Następnie wobec braku kolejnych zapytań Przewodniczący Komisji Rolnictwa zamknął dyskusję w temacie, podziękował za przedstawione informacje po czym przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. Pkt 8) Informacje dotyczące rolnictwa – ODR, Izba Rolnicza.

Na wstępie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube zwrócił uwagę na fakt że zaproszeni goście jak zwykle znowu są nieobecni. Poinformował jednocześnie że miesiącu lutym można składać wnioski o zwrot podatku akcyzowego. Ponadto można już składać wnioski do ARR o dofinansowanie do materiału siewnego.

Radny Hieronim Adamczyk zwrócił uwagę na fakt, czy nie należałoby wystąpić grzecznościowo z pismem do izb rolniczych, ponieważ ustawowo odprowadzamy dla nich składki aby co jakiś czas nas odwiedzili i przekazali informacje.

Wójt Gminy Jacek Misztal potwierdził, że odprowadzanie składek jest ustawowym obowiązkiem i nie uczynienie tego wiązałoby się od razu z pretensjami.

Radny Hieronim Adamczyk wnioskował aby niezależnie od tego wystąpiono z pismem czy to od Przewodniczącego czy gminy czy Wójta aby mieli to na uwadze i od czasu do czasu żeby nas ktoś odwiedził i przyjął zapytania.

Radny Ryszard Świtek stwierdził, że przedmówca może sobie pozwolić na tego typu ostre restrykcje co innego rolnicy którzy może by się tego obawiali.

Następnie z uwagi na nieobecność zaproszonych gości Przewodniczący Komisji Rolnictwa przystąpił do realizacji kolejnego punktu porządku obrad.

Ad. pkt 9) Opiniowanie projektów uchwał:

- 1) w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy na rok 2017 – druk 167, (załącznik nr 9 do protokołu)**

Na wstępie Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk przypomniała, że na ostatniej sesji radni otrzymali projekt zmian w budżecie jednak z uwagi na fakt, iż w międzyczasie nastąpiło kilka zmian które powinny zostać wprowadzone do budżetu na najbliższej sesji pozwoliła sobie w dniu dzisiejszym przedłożyć kolejny właściwy projekt zmian, którego treść omówiła.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Stanisława Kryszak zapytała o kwotę 30 000 zł będącą zwiększeniem planu wydatków na wynagrodzenia bezosobowe.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk wyjaśniła, że projekcie budżetu na rok 2017 w rozdziale 85504 wprowadzona była w/w kwota w paragrafie 4700 a więc doskonalenie zawodowe pracowników podczas gdy powinna być ona w paragrafie 4170 stąd zmiana i konieczność przeniesienia tych środków gdyż myślano o wynagrodzeniach bezosobowych a wprowadzono tam gdzie doskonalenie zawodowe a więc tylko paragraf był zły.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski zapytał czy kwota 642 933 zł to wszystkie wolne środki.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk odpowiedziała, że nie są to wszystkie wolne środki.

Radny Hieronim Adamczyk zapytał czy skoro nie są to wszystkie wolne środki to czy jeszcze jakieś będą.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk powiedziała, że ostatecznej kwoty jeszcze nie zna bo nie ma jeszcze sprawozdań z urzędów skarbowych które powinny się lada dzień ukazać na stronie ministerialnej, muszą one być zaksięgowane i wtedy będzie wiadomo jak jest ostateczna kwota dlatego nie będzie dzisiaj mówiła jak to kwota. Ponadto trzeba było oddać środki na dwa zadania m.in. sprawy obywatelskie gdyż po wypełnieniu przysłanego sprawozdania przez pracownika zajmującego się tymi sprawami wyliczono koszt wykonania tych czynności i okazało się że jest to kwota 22 000 zł a gmina otrzymała na ten cel w roku 2016 34 000 zł w związku z czym trzeba było oddać 12 000 zł w styczniu tego roku. Ponadto została oddana kwota ponad 10 000 zł na wychowanie przedszkolne gdyż otrzymaliśmy dotacje na większą ilość dzieci niż uczęszczało do wszystkich przedszkoli na terenie gminy. W związku z powyższym trwają rozliczenia ale jeszcze jakieś wolne środki będą.

Radny Hieronim Adamczyk odnosząc się do uchwały RIO w sprawie wyrażenia opinii o prawidłowości planowej kwoty długu Gminy Orchowo i zawartych w niej wskaźnikach na najbliższe lata poprosił o przedstawienie bliższych informacji w tym zakresie.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk odpowiedziała, że w pierwszej kolumnie wskazany jest dopuszczalny wskaźnik do jakiego gmina może się zadłużyć natomiast w drugiej jest wskaźnik planowanej łącznej kwoty spłaty zobowiązań.

Radny Hieronim Adamczyk przyznał, że trochę go zaniepokoiły te wskaźniki bo w 2017 mamy jeszcze niski wskaźnik, w 2018 rośnie a w 2020 już się zbliża do górnej granicy i zapytał co w sytuacji gdy się przekroczy ten dopuszczalny wskaźnik i co by groziło wówczas gminie.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk wyjaśniła, że trzeba tak planować żeby go nie przekroczyć bo nie wolno tego zrobić.

Wójt Gminy Jacek Misztal dodał, że RIO nie pozwolił nam go przekroczyć.

Radny Hieronim Adamczyk zapytał czy nie będzie to skutkowało powołaniem komisarza wyborczego.

Wójt Gminy Jacek Misztal odpowiedział, że nie.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk powiedziała, że dopuszczalny wskaźnik jest zawsze obliczany na podstawie 3 lat wstecz a wskaźnik planowany to jest rok bieżący i budżet nie zostanie uchwalony jeśli ten dopuszczalny wskaźnik został przekroczony bo nie można sobie pozwolić na jego przekroczenie.

Wójt Gminy Jacek Misztal przypomniał, że kiedyś nie można było przekroczyć 60% budżetu ale to było sztuczne bo przykładowo 500+ wpływa na zwiększenie budżetu ale tę środki trzeba było wydać. Powiedział, że najważniejsza jest nadwyżka operacyjna czyli wszystkie pieniądze które mamy w stosunku do tego co wydajemy, która w tej chwili wynosi ok 450 000 zł i są to środki które aby wyjść na zero możemy faktycznie wydać.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk nadmieniła, że na ten wskaźnik mają wpływ dochody ze sprzedaży naszego majątku, dochody bieżące i wydatki bieżące które powinny być mniejsze w stosunku do dochodów bieżących czyli należy więcej inwestować niż przejadać.

Radny Hieronim Adamczyk zastanawiał się czy opinia o kwocie długu nie powinna być przedstawiona w momencie uchwalania budżetu bo mogłoby dojść do przekroczenia wskaźnika.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk wyjaśniła, że w momencie opracowywania wieloletniej prognozy finansowej już ustalane są wskaźniki, przy czym RIO zwraca uwagę głównie na 3 kolejne lata, w związku z tym WPF aby było wiadomo jak się one kształtują zawsze jest uchwalane przed budżetem.

Radny Hieronim Adamczyk powiedział, że należy rozumieć że im więcej będzie się zadłużać tym bardziej będziemy się zbliżać do górnej granicy dopuszczalnego wskaźnika czyli w następnych latach już nie będzie możliwości zaciągania kredytów.

Wójt Gminy Jacek Misztal powiedział, że na ten rok mamy zaplanowane duże zadłużenie ale w rzeczywistości ono takie nie będzie. Dodał, że już schodzimy z 400 000 zł planowanego kredytu.

Radny Hieronim Adamczyk stwierdził, że jeżeli nie zrealizujemy planowanych inwestycji to ten wskaźnik może spaść.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk dodała, że w tym był brany pod uwagę kredyt ponad 2 mln zł a nie wie jak to będzie wyglądało jeśli nie przeszedł wniosek na budowę kanalizacji, bo też trzeba będzie go zdjąć.

Wójt Gminy Jacek Misztal stwierdził, że jest to ruchome i wysoki wskaźnik będzie wówczas jeżeli byśmy zrealizowali wszystkie zaplanowane inwestycje. Dodał, że dopuszczalny wskaźnik niejako dyscyplinuje gminy do tego aby go nie przekroczyć i się za bardzo nie zadłużać.

Radny Hieronim Adamczyk zapytał czy w tej chwili można spokojnie podnieść rękę za przyjęciem w/w zmian w budżecie, co potwierdził Wójt.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski wyraził zadowolenie z powodu fakt, że otrzymali z RIO opinię o prawidłowości planowanej kwoty długu która przedstawia kształtowanie się wskaźników spłaty zobowiązań przypomniał swoje słowa kiedy mówił że w latach 2018-2020 będziemy na pograniczu dopuszczalnych wskaźników. Przyznał, że jest mu przykro kiedy słyszy słowa Wójta że przecież planowane inwestycje nie będą wykonane i zapytał to po co są one zgłaszane. Dodał, że stara się być optymistą że jeżeli coś zgłaszamy to to wykonujemy. Zapytał co by się stało gdyby gmina otrzymała dofinansowanie na budowę kanalizacji w Różannie będąc właściwie na pograniczu wskaźników trzeba byłoby zrezygnować z innych inwestycji i to trzeba im mówić że w pewnym momencie będą musieli wybierać pomiędzy ważnymi a mniej ważnymi inwestycjami. Wyraził nadzieję że gmina otrzyma dofinansowanie na inne zaplanowane inwestycje m.in. termomodernizację choć zdaje sobie sprawę że nie uda się wykonać wszystkiego w 100%. Wyraził zadowolenie że radni otrzymali taki wykaz i teraz widać że stare zasady już dawno minęły. Odnosząc się do wypowiedzi Wójta i Skarbnika gminy dotyczących sprzedaży majątkowej powiedział, że jest ona taka duża po to żeby współczynniki się spięły.

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk w uzupełnieniu powiedziała że jeżeli w tej chwili mamy zaplanowane kredyty m.in. na zadania inwestycyjne na które są złożone wnioski i są to rozpisane normalne kredyty natomiast z chwilą gdy dany wniosek otrzymałby dofinansowanie to ten kredyt nie jest już brany pod uwagę to współczynnika i jest on już umieszczony w WPF w inne rubryce i nie wchodzi już w jego skład. Dodała, że jest uwzględniony teraz bo jeszcze nie wiadomo czy dostaniemy środki. Powiedziała, że w momencie gdy otrzymujemy środki i podpisujemy umowę kredyt ten jest rozpisany w innej rubryce jest to tzw. kredyt na wyprzedzające finansowanie.

Radny Hieronim Adamczyk odnosząc się do faktu, że relacja deficytu do planowanych dochodów wynosi 11,81% i dotyczy to roku 2017 i realizacji tego co zostało zaplanowane stwierdził że jest to dość optymistyczne założenie nie wiadomo tylko jak to będzie wyglądało w latach kolejnych.

Następnie wobec braku kolejnych zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube poddał powyższy projekt uchwały pod zaopiniowanie pytając kto jest za jego pozytywnym zaopiniowaniem, kto jest przeciw i kto wstrzymał się od głosu.

Przy 9 głosach „za”, 0 „przeciw” oraz 2 „wstrzymujących” w obecności na sali 11 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie większością głosów.

2) w sprawie wprowadzenia zmian w Wieloletniej Prognozie Finansowej Gminy Orchowo na lata 2017 – 2031 – druk 168. (załącznik nr 10 do protokołu)

Skarbnik Gminy Anna Błaszczuk poinformowała, że w/w zmiany wynikają ze zmian wprowadzonych w budżecie gminy oraz zmniejszenia kwoty zaplanowanego kredytu o kwotę 404 446 zł, który jest na nowo rozpisany do roku 2031.

Następnie wobec braku zapytań i dyskusji w temacie Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube poddał powyższy projekt uchwały pod zaopiniowanie pytając kto jest za jego pozytywnym zaopiniowaniem, kto jest przeciw i kto wstrzymał się od głosu.

Przy 8 głosach „za”, 0 „przeciw” oraz 2 „wstrzymujących” w obecności na sali 10 członków wspólnych Komisji powyższy projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie większością głosów.

Ad. pkt 10) Wnioski i sprawy bieżące.

Radny Ryszard Świtek zapytał czy z naszej gminy są przedstawiciele w Komitecie który został zawiązany w związku z obniżaniem się poziomu jezior m.in. na terenie tutejszej gminy. Zapytał także czy były kierowane do gminy jakieś pisma w tym temacie, skoro główny działacz występuje w naszym imieniu.

Wójt Gminy Jacek Misztal odpowiedział że Gmina Orchowo dołączyła do apelu, protestu do ministra i pani premier przeciwko powstaniu nowej kopalni odkrywkowej wraz z 8 innymi gminami, co łączy się m.in. ze sprawą obniżenia poziomu wód gdyż powstanie nowej kopalni może spowodować dalsze obniżanie poziomu wód. Dodał, że na następną sesję przekaze radnym kserokopię w/w pisma. Nadmienił że w tym przypadku jak zwykle kłóć się ze sobą kwestie ochrony środowiska i ekonomiczne czyli miejsca pracy, bo wiadomo że nie jest to dobre dla środowiska ale głównym argumentem strony przeciwnej są miejsca pracy i sprawy ekonomiczne. Powiedział, że nie ma wątpliwości że kopalnie mają bardzo duży negatywny wpływ na nasze wody i na środowisko.

Radny Stanisław Zawada zapytał w jakim kierunku miałyby iść ta kopalnia.

Wójt Gminy Jacek Misztal odpowiedział, że kopalnia miałyby być w Ościsławie.

Radny Ryszard Świtek powiedział że poziom wody w głębi ziemi także się obniżył co ma wpływ na opady.

Wójt Gminy Jacek Misztal dodał że wody gruntowe tak za bardzo się nie uzupełniają.

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Anna Kosiak zwróciła się z prośbą do Wójta o to aby na świetlicy w DSIK i gdzie był realizowany projekt i utworzone boksy zostały zamontowane komputery bo te które są obecnie to atrapy bo ani nie są podłączone ani sprawne, a mieszkańcy mogliby z nich korzystać.

Wójt Gminy Jacek Misztal potwierdził że zostanie to sprawdzone.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Stanisława Kryszak zapytała czy wcinaka drzew nad jeziorem w Orchowie związana jest z realizacją projektu zagospodarowania tego terenu, co potwierdził Wójt, dodając że będzie tam plaża.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Stanisława Kryszak zapytała co w sytuacji gdy nie otrzymamy dofinansowania a także jak liczba drzew jest przewidziana do wycinki.

Wójt Gminy Jacek Misztal powiedział, że jest bardzo małe prawdopodobieństwo w granicach 10% że tego dofinansowania nie otrzymamy. W kwestii ilości drzew do wycinki powiedział, że jest to kilkanaście topoli.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Stanisława Kryszak powiedziała, że z tego co jej wiadomo to 8 zostało już wyciętych a pozostało jeszcze 12 albo 16 zaznaczonych.

Wójt Gminy Jacek Misztal powiedział, że dokładnymi danymi w tym zakresie dysponuje pani Dorota Kryszak pracownik ds. ochrony środowiska.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Stanisława Kryszak pomyślała że można byłoby pokusić się o parki liniowy ale jak już drzewa będą wycięte to już będzie takiej możliwości.

Wójt Gminy Jacek Misztal zapytał kto by się tym parkiem liniowym opiekował.

Wiceprzewodnicząca Rady Gminy Stanisława Kryszak odpowiedziała, że tak jak wszystkim skoro już się coś buduje to ktoś musiałby się tym zająć.

Wójt Gminy Jacek Misztal stwierdził, że wszystkiego się nie przewidzi, zawsze jest jakieś małe ryzyko. Poinformował, że nad jeziorem przewidziane jest utworzenie plaży i pomost do jeziora zarówno dla mieszkańców jak i rybaków i taki projekt został zaakceptowany. Dodał, że plaża będzie dokładnie w tym samym miejscu co 30 lat temu. Nadmienił, że tak jak wnioskował Radny Ryszard Świtek w planach jest zakup i montaż porządnego urządzenia do mierzenia wody które wcale nie jest takie tanie bo jest to koszt w granicach 5-7 000 zł bo musi ono być stabilne i silne i poszerzenie plaży do 25 m.

Radny Ryszard Świtek zgłosił że lampa w Różannie naprzeciwko figury się pochyliła następnie wróciła do pionu ale świeci między drutami, dodał że szczegóły przekaże Zastępcy Wójta. Zapytał także czy lampa zasilana bateriami słonecznymi w Słowikowie koło przystanku jest już zepsuta bo nie świeci od dłuższego czasu pomimo słonecznego dnia i czy można z nią coś zrobić.

Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski wyjaśnił, że tego typu lampami jest taki problem że są one zasilane akumulatorem który wytrzymuje jakiś czas, dodał że takie lampy spełniają swoją rolę jeśli mają zamontowany u góry wiatraczek czyli prądnice która w momentach wiatru doładuje ten akumulator ale to się wiąże z wyższą ceną w granicach 5 tys. na lampie. Dodał, że podobno takie akumulatory nie są tanie.

Radny Hieronim Adamczyk poinformował, że Wójt ujął w budżecie gminy na ten rok budowę lampy w tym miejscu w Słowikowie i w końcu mieszkańcy po wielu latach się jej doczekają a tamtą lampę trzeba będzie zdemontować bo nie będzie potrzebna, bo koszt naprawy będzie chyba zbyt wysoki lub jeśli byłoby to możliwe to można ją zamontować w innym miejscu.

Sołtys Szydłowca Anna Andrzejewska powiedziała, że mieszkańców nurtuje kwestia czy w związku z utworzeniem plaży nad jeziorem w Orchowie i faktem, że znajduje się ono w sąsiedztwie cmentarza gmina nie będzie musiała wykonywać badań czystości wody i czy nie będzie się to wiązało z jakimiś dodatkowymi kosztami. Zapytała także czy sanepid nie będzie miał w tym zakresie jakiś zastrzeżeń.

Wójt Gminy Jacek Misztal odpowiedział, że to jest plaża a nie kąpielisko.

Sołtys Szydłowca Anna Andrzejewska stwierdziła, że tak ale jeżeli ktoś korzysta z plaży to wchodzi do wody.

Wójt Gminy Jacek Misztal stwierdził, że każdy wchodzi na własne ryzyko. Zapytał także czy w Szydłowcu jest woda badana.

Sołtys Szydłowca Anna Andrzejewska odpowiedziała, że tam nie ma styczności z cmentarzem bo wiadomo że woda pochłania resztki rozkładających się ciał. Sugerowała że może warto było się o to jeszcze dopytać żeby potem nie było problemu.

Wójt Gminy Jacek Misztal zaznaczył, że przede wszystkim to nie jest kąpielisko tylko plaża.

Radny Ryszard Szczepański podał przykład że kiedyś mówiono że jezioro suszewskie jest strasznie zanieczyszczone z uwagi na bliskość znajdującej się w sąsiedztwie fermy a było tam tyle a ryb a dzisiaj nie ma fermy i nie ma ryb poza pojedynczymi sztukami czyli o czymś to świadczy.


Przewodniczący Rady Gminy Władysław Jakubowski odnosząc się do kwestii kopalni i obniżania poziomu jezior powiedział, że ta sprawa jest już dawno pozamiatana wyjaśnił, że odkrywka Ościslowo graniczy z odkrywką która zbliża się do Budzysława Kościelnego, dalej jest koło Kleczewa i jeżeli te odkrywki miały zaszkodzić środowisku to już dawno to zrobiły. Dodał, że latach 50-60-tych czy nawet 70-tych popełniono kardynalny błąd kiedy wodę z tych odkrywek pompowano prosto do Warty bez żadnego uzupełniania jezior i wtedy powstały te szkody bo woda słodka szła do morza i osuszono te tereny a dzisiaj to jest walka o pozostałości i przetrwanie. Dodał również zapasy złoża dla elektrowni w okolicach Konina będą jeszcze na ok 10 lat. Nadmienił, że nawet w największe mrozy jezioro pątnowskie nie zamarza, pompuje się do niego wodę z odkrywek dlatego żeby chłodzić bo zaczęłoby się ono gotować a ono jest zbiornikiem wody chłodzącej dla elektrowni i taka jest zależność.

Ad. pkt 11) Zakończenie.

Wobec wyczerpania wszystkich punktów porządku obrad Przewodniczący Komisji Rolnictwa Maciej Stube o godz. 15²⁰ zakończył obrady wspólnego posiedzenia Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Opieki Społecznej oraz Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Działalności Gospodarczej i Budżetu Rady Gminy Orchowo.

Nośnik informatyczny przebiegu obrad stanowi załącznik nr 11 do niniejszego protokołu.


Protokół sporządziła:


Agnieszka Kolberg

**Przewodniczący Komisji
Rolnictwa, Ochrony Środowiska,
Działalności Gospodarczej i Budżetu**


Maciej Stube

**Przewodniczący Komisji
Oświaty, Zdrowia, Kultury
i Opieki Społecznej**


Grzegorz Mikula